

Francja rozpoczyna wojnę z tzw. „mową nienawiści” w sieci

14 lipca 2019

Francuski parlament uchwalił nowe prawo, które zobowiąże portale internetowe do usuwania obraźliwych treści w ciągu 24 godzin od ich opublikowania i obowiązkowego stworzenia nowego przycisku umożliwiającego użytkownikom zgłaszanie nadużyć. Media, które nie zastosują się do nowych wytycznych, muszą liczyć się z koniecznością zapłacenia wysokich kar finansowych.



Francuscy posłowie zagłosowali za przyjęciem ustawy, wzorowanej na niemieckim prawie, które zostało uchwalone za naszą zachodnią granicą w zeszłym roku. Portale, które nie będą przestrzegać nowych przepisów i będą zwlekać z usuwaniem mowy nienawiści z Internetu, narażą się na grzywnę w wysokości nawet 1,25 mln euro.

Platformy, takie jak Facebook i YouTube, ogłosiły w ostatnich miesiącach zaostrzenie przepisów w celu rozprawienia się z nienawistnymi treściami, ale w praktyce nie dało się zaobserwować większych postępów na tym polu. Podczas majowego szczytu w Paryżu, wiele rządów oskarżyło media internetowe o to, że nie robią wystarczająco dużo, aby wyplenić niepożądane treści z sieci. Jako przykład często przywoływany jest film, na którym zamachowiec przeprowadza relację na żywo z ataku na dwa nowozelandzkie meczety. Nagranie było wyświetlone miliony razy, zanim Facebook zareagował w odpowiedni sposób.

Krytycy zwracają uwagę, że nowe prawo daje platformom zbyt wiele władzy w zakresie oceny internetowych treści i obawiają

się, czy wszystkie media właściwie wywiążą się z roli sprawiedliwych arbitrów, tak aby nie dochodziło do przesadnej cenzury. Facebook zgłosił z kolei swoje wątpliwości, czy 24-godzinne okno do usuwania treści jest odpowiednie, argumentując, że wiele postów wymaga uważnej analizy i trudnej oceny prawnej, przez co proces eliminowania nienawistnych wpisów wymaga dużo czasu.

Kluczowym problemem jest oczywiście zdefiniowanie czym są określone w ustawie „nienawistne wiadomości lub filmy”, tak aby nie dochodziło do odmiennych interpretacji zjawiska przez różne podmioty. Francuscy posłowie zgodzili się, że niepożądane treści muszą odnosić się do różnych przejawów zbrodni przeciwko ludzkości. Dalsze poprawki do tego dość ogólnego sformułowania zostały odrzucone z powodu braku jednomyślności polityków. Jedną z propozycji było np. bezwzględne eliminowanie nienawiści w stosunku do Żydów i Izraela, ale ostatecznie wniosek nie zyskał wystarczającego poparcia.

Autorstwo: ZychMan

Na podstawie: [TheGuardian.com](https://www.theguardian.com)

Źródło: ZmianyNaZiemi.pl